BIULETYN

GMINNE WIEŚCI

NR 12/2005 (44)
Grudzień 2005
Egzemplarz bezpłatny

BIULETYN INFORMACYJNY GMINY JEDLICZE

ISSN 1642-2651

CHLEBNA • DŁUGIE • DOBIESZYN • JASZCZEW • JEDLICZE • MODERÓWKA • PIOTRÓWKA • PODNIEBYLE • POTOK • PORĘBY • ŻARNOWIEC

Z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
Życzymy by blask choinkowych świateł
rozjaśnił wszystkie dni
w Nowym 2006 Roku.
Życzymy by Wasze serca napełniły się
radością, miłością
i wiarą płynącą z betlejemskiej szopki.
By otaczała Was ludzka życzliwość
i nigdy nie zabrakło wiary
w drugiego człowieka.

Piotr Rostek
Zastępca Burmistrza
Gminy Jedlicze

Zbigniew Sanocki
Burmistrz Gminy Jedlicze

Jedlicze, Boże Narodzenie 2005 r.

fot. Mariusz Kasza

BLIŻEJ O TRADYCJI

Święto Bożego Narodzenia ma bardzo uroczysty charakter. Jest przeżywane, zwłaszcza w Polsce jako święto rodzinne. Niemal w każdym domu ubiera się choinkę. Jest ona chrześcijańskim symbolem drzewa rajskiego oraz symbolem Chrystusa jako „drzewa życia". Ozdabiamy ją lampkami elektrycznymi, które symbolizują Chrystusa - „światłość świata". Pod choinką ustawia się często żłóbek, dla upamiętnienia narodzenia Pana Jezusa w Betlejem.

Najważniejszym wydarzeniem Wieczoru Wigilijnego, jest dzielenie się opłatkiem. Ten prosty zwyczaj wypełniony jest wieloma znaczeniami. Do jednego stołu zasiadają razem pogodzeni lub szukający zgody. Dzieląc się opłatkiem składamy sobie życzenia: dobra duchowego i materialnego. Dobro materialne symbolizuje materia opłatka - chleb. Oby go nam i naszym bliźnim nigdy nie zabrakło, obyśmy umieli dzielić go z potrzebującymi!. Opłatek Wigilijny jest dla chrześcijanina nawiązaniem do potrzeby spożywania Chleba biblijnego, z którym utożsamił się Chrystus. Dzielenie się chlebem w postaci opłatka było znane od początków Kościoła. Nie miało to jednak żadnego związku z okresem Bożego Narodzenia. Najstarsze informacje mówiące o tym zwyczaju w polskich rodzinach pochodzą z końca XVIII wieku.

W okresie Adwentu, kapłani przekazywali wiernym specjalnie przygotowany i błogosławiony chleb-opłatek, którym dzielono się podczas Wieczerzy Wigilijnej. Gdy Polska utraciła byt państwowy po rozbiorach, ostoją dla życia narodowego, stało się życie religijne w Kościele katolickim. Częste w owym czasie rozdzielenie rodzin, spowodowane zesłaniami na Sybir, po powstaniach narodowych oraz wymuszona emigracja sprawiła, że na święta

Bożego Narodzenia wraz z innymi prezentami, przesyłano sobie opłatek. Stał się on w ten sposób symbolem Święta. Dzielenie się nim było wyrazem uczuć, przyjaźni i życzliwości. Na wsi po wieczerzy wigilijnej gospodarze udawali się do obory, gdzie dzielili się opłatkiem (często koloru zielonego, bo wypiekanego ze święconym zielem) ze zwierzętami, wierzono też, że w ten najbardziej szczególny dzień w roku o północy zwierzęta mówią ludzkim głosem.

Na uwagę zasługuje fakt, iż nazwa miejscowości Betlejem oznacza-„Dom Chleba". Stąd dodatkowy aspekt symboliczny opłatka, jako znaku Jezusa Chrystusa i Jego ziemskiego narodzenia.

Zwyczaje wigilijne

Dzień wigilijny bogaty jest w zwyczaje i zabobony posiadające magiczną moc: jednym z nich był zakaz szycia, tkania, motania i przędzenia. Były to czynności szczególnie lubiane przez demony wody, które mogły zjawić się wszędzie tam, gdzie zakaz złamano. Do dzisiaj przestrzega się, aby w Wigilię nie kłócić się ani płakać, bo niezgoda i smutek będą częste w domu aż do następnej Wigilii Przetrwał też przesąd, że jeśli w wigilijny poranek pierwszym gościem w domu będzie młody chłopiec, przyniesie to szczęśliwy rok. Myśliwi tego dnia tradycyjnie udają się na polowanie, którego pomyślny wynik zapewni opiekę na cały rok patrona łowiectwa św. Huberta.

Nieodłącznym elementem kolacji wigilijnej jest obdarowywanie się prezentami, które w polskiej tradycji przynosi pod choinkę, w zależności od regionu: św. Mikołaj, Aniołek lub Gwiazdor.

Do tradycji należy również rodzinne śpiewanie kolęd. O północy w kościele odbywa się uroczysta msza zwana pasterką. Od pasterki, czyli pierwszego dnia świąt (25 grudnia), aż do 6 stycznia, czyli święta Trzech Króli, trwa okres zwany potocznie dwunastnicą. Przez dwanaście kolejnych dni można wróżyć, jaka będzie pogoda w nadchodzących dwunastu miesiącach. A więc: 25 grudnia przepowiada pogodę na styczeń, 26 na luty, 27 na marzec, 28 na kwiecień itd.

Inne wróżby związane ze Świętami i Nowym Rokiem

Jeżeli chcesz się przekonać, czy w nowym roku zakochasz się, zjedz jabłko i policz pestki. Jeśli liczba pestek jest parzysta, to odpowiedź jest pozytywna, a jeśli pestek będzie więcej niż sześć, to twoje szczęście będzie podwójne. Przywłaszczenie sobie jakiegoś drobiazgu przynosi szczęście przez cały rok. Oczywiście rzecz trzeba właścicielowi w jakiś sposób niepostrzeżenie podrzucić. Nie należy natomiast niczego swojego pożyczać, bo wróży to straty. Wszelkie długi, w miarę możliwości, wskazane jest do Wigilii zwrócić. Dobrze jest mieć podczas wieczerzy nawet drobną sumę pieniędzy, aby nie cierpieć na ich brak przez cały rok. Łuski z karpia spożytego podczas wieczerzy wigilijnej, noszone w portmonetce przez cały rok, przyciągną pieniądze.

Choinka

Tradycja ta wywodzi się z VIII w. Św. Bonifacy, nawracając na chrześcijaństwo pogańskich Franków, kazał ściąć olbrzymi dąb, któremu oddawano cześć. Upadający dąb zniszczył wszystkie pobliskie drzewa oprócz małej sosenki. Święty uznał to za znak niebios, a młode, zielone drzewko za symbol Chrystusa

i chrześcijaństwa. Zwyczaj ubierania choinki w znanej formie przyszedł do nas z Niemiec na przełomie XVIII i XIX w. Zawieszane na drzewku w wigilię ozdoby i smakołyki nie były dobrane przypadkowo. I tak: jabłka symbolizowały zdrowie i urodę, orzechy zawijane w złotko miały zapewnić dobrobyt i siły witalne, miodowe pierniki - dostatek na przyszły rok, łańcuchy wzmacniały rodzinne więzi, lampki i bombki miały chronić dom od demonów i ludzkiej nieżyczliwości, gwiazdka na czubku - to pamiątka gwiazdy betlejemskiej oraz znak mający pomagać w powrocie członków rodziny przebywających poza domem, dzwonki oznaczały dobre nowiny i radosne wydarzenia w rodzinie, aniołki - to opiekunowie domu.

Jemioła

Ten stary anglosaski obyczaj znajduje coraz więcej zwolenników również w naszym kraju. Pod jemiołą zakochani całują się, zwaśnione osoby łatwiej się godzą, a zawarta przyjaźń jest trwała. Zgodnie z tradycją gałązki jemioły zawiesza się nad wigilijnym stołem, najpóźniej przed pojawieniem się pierwszej gwiazdki, nad drzwiami frontowymi oraz nad kominkiem lub kuchnią. Wigilijny pęk jemioły należy trzymać przez cały rok, bo inaczej jej dobroczynna moc zniknie.

POGOTOWIE BLIŻEJ LUDZI...

z Andrzejem Jurczakiem Dyrektorem Pogotowia Ratunkowego w Krośnie

rozmawiała Marta Gonet

W Jedliczu ma ruszyć Podstacja Zespołu Ratownictwa Medycznego. Jak doszło do jej powstania?

O utworzenie Podstacji Zespołu Ratownictwa Medycznego z wydzielonym rejonem działania czyli dodatkowy rejon operacyjny w systemie Ratownictwa Medycznego zabiegaliśmy z Burmistrzem Zbigniewem Sanockim już ponad półtora roku. Burmistrz już wcześniej przygotował pomieszczenia dla Podstacji, co było niezbędne do podjęcia rozmów i uruchomienia procedur urzędniczych. Projekt został zaakceptowany przez Pełnomocnika Wojewody Podkarpackiego a następnie przez Ministra Zdrowia. Pogotowiu udało się zakupić karetkę typu reanimacyjnego na bazowym samochodzie Ranault Master. Mając te wszystkie argumenty Pogotowie przedstawiło ofertę do NFZ i po negocjacjach uzyskaliśmy kontrakt na ten Zespół.

Z czego wynikała propozycja umiejscowienia Podstacji właśnie w Jedliczu?

Jest to ważne dla mieszkańców samego miasta, ale także całej gminy, a szczególnie miejscowości tj. Podniebyle, Poręby czy Chlebna. Liczy się bowiem czas dojazdu. Zimą kiedy warunki drogowe nie są najlepsze trudno było karetce z Krosna spełnić wymogi szybkiego wyjazdu do poszkodowanych z tych miejscowości. Pogotowie musi być bliżej ludzi, można szybciej kogoś uratować. Było kilka argumentów, które przekonały Pełnomocnika i Ministra: jest tu rafineria- może to stanowić jakieś zagrożenie, Jedlicze ma bardzo duże zagęszczenie ludności: wskaźnik zaludnienia na 1 km oraz bliska odległość do drogi krajowej Zator-Medyka.

Czemu służy zorganizowanie Zespołu Ratownictwa Medycznego w Jedliczu?

Skróceniu czasu dojazdu do zgłoszeń stanowiących zagrożeniu życia i zdrowia ludzkiego. To jest idea fix. Poprzez działanie takich punktów w Rymanowie, Dukli uratowaliśmy naprawdę wielu ludzi. Chciałbym

Andrzej Jurczak - Dyrektor Pogotowia Ratunkowego

podkreślić żeby mieszkańcy Jedlicza nie traktowali Podstacji jako ambulatorium ponieważ są to pomieszczenia tylko i wyłącznie socjalne dla zespołu wyjazdowego.

Karetka w systemie wykonuje zadania przekazane przez dyspozytora Pogotowia Ratunkowego czyli: karetka wyjeżdża na zgłoszenia wpływające na numery 999 i 112. Jeszcze raz powtarzam nie jest to Przychodnia i nigdy nią nie będzie.

Jakim sprzętem będzie dysponował Zespół?

Karetka typu reanimacyjnego z pełnym wyposażeniem reanimacyjnym, defibrylatorem, respiratorem - jest to standardowy sprzęt każdej karetki Pogotowia Ratunkowego.

Kiedy zostanie uruchomiona Podstacja?

Kontrakt ruszy od 1 stycznia 2006 roku. Rozruch Zespołu rozpocznie się zaraz po świętach - czyli sprawdzenie łączności, wszystkich urządzeń i systemów.

Podsumujmy, w jaki sposób mieszkańcy Jedlicza i okolic mogą korzystać z tej karetki?

Ta karetka jest dla ludzi, ale w systemie „na ratunek", czyli nic się nie zmienia, ktoś potrzebuje pomocy, dzwoni na 999 lub 112, a dyspozytor szybko dysponuje zespołem, który jest w pobliżu. Mieszkańcy gminy i miasta chcąc korzystać z porady lekarskiej internisty czy pediatry w godzinach nocnych i dniach świątecznych muszą udać się do Krosna, do ambulatorium przy ul. Grodzkiej. Lekarzom dyżurnym w podstacjach (w Rymanowie, Dukli, Jedliczu) nie wolno przyjmować pacjentów ambulatoryjnie, ponieważ te podstacje nie mają ani warunków, ani stosownych pozwoleń Sanepidu ani NFZ.

Bardzo się cieszę, że udało się to zrealizować, a największe zasługi należą się Burmistrzowi Gminy Zbigniewowi Sanockiemu. Za co bardzo dziękuję.

Dziękuję za rozmowę

Zamieszanie wokół SPG ZOZ

Atmosfera ostatnich kilkunastu przedświątecznych dni była dosyć nerwowa wokół jedlickiej służby zdrowia. Powodem tego stała się nagła rezygnacja z pracy czterech lekarzy zatrudnionych w SPG ZOZ w Jedliczu.

W związku z tym, że sytuacja ta spowodowała sporą dezinformację mieszkańców korzystających z usług ośrodka zdrowia oraz była przyczyną wielu plotek, pragnę na łamach Gminnych Wieści wyjaśnić mieszkańcom motywy i następstwa tych decyzji.

Po pierwsze - nikt nie wyrzucił owych lekarzy z pracy ani też w jakikolwiek sposób nie nalegał aby do zwolnienia doszło.

W dniu 9 grudnia lekarze złożyli prośbę o rozwiązanie z nimi umów o pracę w trybie porozumienia stron z dniem 16 grudnia, samodzielnie podejmując taką decyzję (zaskakując tym postanowieniem i stawiając dyrekcję ośrodka przed nie lada problemem), chcąc pracować od teraz na własny rachunek. Jednak całe „zamieszanie" miało swoją genezę.

Od kilku lat grupa jedlickich lekarzy usiłowała doprowadzić do sprywatyzowania ośrodka zdrowia. Każdorazowe próby podejmowania na ten temat działań spotykały się z bezwzględną odmową władz gminy. Zawsze uważaliśmy, że dobrze zarządzana placówka może śmiało konkurować na rynku usług medycznych z innymi placówkami, nie koniecznie pod szyldem prywatnym. Chcieliśmy pokazać, co chyba dotychczas się udawało, że pacjenci mogą być zadowoleni z usług świadczonych również przez placówkę nadzorowaną przez Gminę. Dla mnie osobiście argumentem przeciw był też fakt, że ośrodek zdrowia w Jedliczu jako jedna z nielicznych placówek tego typu nie boryka się z problemami finansowymi.

Nie należy też zapominać o tym, że w ciągu ostatnich dwóch lat został on wyposażony w specjalistyczny sprzęt do badań i diagnostyki, a pracę w nim podjęło wielu uznanych lekarzy poszukiwanych specjalności.

Ostatnio pozyskane środki unijne na rozbudowę ośrodka (o czym była mowa w poprzednim numerze Gminnych Wieści) utwierdziły chyba lekarzy w przekonaniu, że szanse na prywatyzację oddalają się, przynajmniej w perspektywie najbliższych lat.

Innym powodem rezygnacji z pracy było niespełnienie ich żądań płacowych. Nie można było dopuścić do tego, aby ta forma szantażu doprowadziła do dysonansów pomiędzy poszczególnymi grupami pracowniczymi w ośrodku.

De facto z dniem 16 grudnia br. czwórka lekarzy odeszła z pracy na mocy porozumienia stron. W związku z zaistniałą sytuacją pojawiły się rozmaite spekulacje i różnego rodzaju „rewelacje" rozpowszechniane przez nieprzychylne osoby, jakoby miał to być początek końca jedlickiego ośrodka zdrowia.

Pragnę uspokoić mieszkańców, że zaistniała sytuacja nie spowoduje zaburzeń w pracy ośrodka, leczenia pacjentów i udzielania im niezbędnej pomocy medycznej.

W związku z natychmiastowymi działaniami Pani Dyrektor Teresy Jurczak już od poniedziałku 19.XII w naszym ośrodku zdrowia pracę podjęli specjaliści z różnych dziedzin medycznych, którzy zapewnią prawidłowe funkcjonowanie placówki (o szczegółach można dowiedzieć się pod nr tel. **0134352031** lub na miejscu w rejestracji). Już dziś mogę przekazać informację, że od 2 stycznia 2006 r. pracę w ośrodku rozpoczną lek. Ewa Skiba i lek. Ewa Iwańczuk - obie to specjalistki pediatrzy z II stopniem specjalizacji, oraz lek. Honorata Gajewska.

Zapewniam też, że cała ta sytuacja nie spowoduje wstrzymania rozbudowy ośrodka, o czym publicznie niektórzy spekulują, choć nie wiem na jakiej podstawie.

Nieprawdą jest też, że rozbudowa ośrodka przyczyni się do zwiększenia kosztów utrzymania obiektu, co negatywnie odbije się na jakości świadczonych usług, oszczędzaniu na badaniach itp. W gruncie rzeczy nasze zamierzenia są zupełnie odwrotne - w powiększonym budynku znajdzie się miejsce dla nowych gabinetów specjalistycznych i apteki, co może mieć tylko dobre strony dla wszystkich mieszkańców Gminy Jedlicze.

Każda zmiana jest trudna do zaakceptowania, ale też zmiany są zazwyczaj motorem lepszych działań. Mam nadzieję, że i te przyczynią się do jeszcze większego zadowolenia wszystkich pacjentów korzystających z pomocy ośrodka zdrowia przy ul. Traugutta w Jedliczu.

I tego wszystkim Państwu oraz sobie życzę.

Piotr Rostek
Z-ca Burmistrza Gminy Jedlicze

REMONT DOMU LUDOWEGO W JASZCZWI

W 2005 r. były kontynuowane prace remontowe i zabezpieczające w budynku Domu Ludowego w Jaszczwi.

Roboty zostały rozpoczęte w 2004 r., kiedy to przystąpiono do remontu posadzki w pomieszczeniu biblioteki w południowo-wschodnim narożniku budynku. Przypominamy, że w roku 2001 pojawiły się pęknięcia posadzki w pomieszczeniach zajmowanych przez Bibliotekę. Wtedy sądzono, że wystarczy zwykły remont. Okazało się wówczas, że sprawa jest o wiele poważniejsza. *Zamiast remontować posadzkę trzeba było odgruzować piwnice zlikwidowane w ramach robót remontowych realizowanych w latach 90-tych za kadencji Tadeusza Wieczorka, który zapewne niebawem przedstawi swoją wersję wydarzeń* - powiedział Zbigniew Sanocki Burmistrz Gminy Jedlicze. W ubiegłym roku w porozumieniu z przedstawicielami Krośnieńskiej Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu wykonano jeszcze niezbędne prace polegające na rozpięciu odprowadzenia wód opadowych z dachu od drenażu opaskowego wokół budynku, gdyż zastosowane wcześniej rozwiązanie przynosiło skutek znacznie odbiegający od zamierzonego - wręcz szkodziło budynkowi powodując nawodnienie i rozmiękczenie gruntu pod fundamentami. Wszystko to spowodowało nowe pęknięcia ścian budynku i postępujące zawilgocenie. Przed zimą uzupełniono również braki w pokryciu dachowym z gontu drewnianego i całość pokrycia zaimpregnowano odpowiednimi środkami.

Na zlecenie Gminy Jedlicze opracowano projekt prac remontowych, koniecznych do wykonania w budynku i w czerwcu 2005 r. uzyskano stosowne pozwolenie na budowę.

Projekt zakładał odgruzowanie wszystkich zasypanych piwnic, wykonanie podbicia fundamentów południowo-wschodniego narożnika z wykonaniem nowego drenażu, wykonanie nowych stropów prefabrykowanych nad „odzyskanymi" piwnicami, szeregu zabiegów scalająco-zabezpieczających pęknięte ściany oraz wszystkich prac wykończeniowych umożliwiających normalne funkcjonowanie budynku. Na zewnątrz budynku zaprojektowano opaski z kostki brukowej zabezpieczające przed napływem wody terenowej. Na tym etapie w dniu 28 września br. Burmistrz Gminy Jedlicze podjął decyzję o zamknięciu filii Gminnej Biblioteki Publicznej, która ma siedzibę w Domu Ludowym w Jaszczwi. Z zaplanowanych na 2005 r. robót nie wszystkie udało się wykonać. W trakcie realizacji pojawiły się nowe okoliczności, które zmusiły Inwestora do przesunięcia środków finansowych na inny zakres robót. Okazało się, że drenażu nie da się włączyć do istniejącego kolektora burzowego z uwagi na jego płytkie usytuowanie. Trzeba go było znacznie wydłużyć i odprowadzić bezpośrednio do rowu melioracyjnego.

Po przebiciu się do zagruzowanej piwnicy pod „sołtysówką" okazało się, że nie jest ona tak do końca zagruzowana. Oczom zdumionych robotników ukazały się zawalone zabytkowe sklepienia i niczym nie podparta ściana długości ok. 6 m. Nad sobą zobaczyli „strop", który stanowiła jedynie niezazbrojona wylewka cementowa kilkucentymetrowej grubości. W pomieszczeniu na tym „stropie" urzędował, nie świadom swojego niebezpieczeństwa Pan Sołtys. W tej sytuacji zwrócono się do Służby Konserwatorskiej o uzgodnienie dalszego zakresu prac zabezpieczających. Zaprojektowano i wykonano podciąg stalowy pod ścianą wiszącą do tej pory w powietrzu. Skuto strop i odgruzowano piwnicę. Wykonano również dodatkowe podbicie wewnętrznej ściany nośnej w południowej części budynku oraz połączono tymczasowo uszkodzoną kanalizację sanitarną.

Na tym etapie roboty zostały zakończone, gdyż wyczerpały się fundusze zarezerwowane na ten cel. Prace będą kontynuowane w 2006 r.

Po zakończeniu robót w tym roku wystąpiono do projektanta - konstruktora o wyrażenie opinii na temat możliwości otwarcia biblioteki. Opinia ta jest jednak negatywna. Otwarcie biblioteki stanie się prawdopodobnie możliwe dopiero po wykonaniu kolejnego etapu remontu.

Krzysztof Kmonk

STOP PRZESTĘPCZOŚCI

Mogą drżeć Ci, którzy z prawem są na bakier. Ich plany mogą zostać pokrzyżowane ponieważ został zakupiony przenośny zestaw do monitoringu miasta.

W związku z dużą ilością niszczonych koszy i znaków drogowych podjąłem decyzję zakupu zestawu do monitorowania. Mam nadzieję, że uda się powstrzymać dewastacje lub zatrzymać tych, którzy w ten sposób się bawią. Urządzenie jest nieduże i przenośne - dlatego mogą się bać przestępcy z całej gminy **- mówi Zbigniew Sanocki Burmistrz Gminy Jedlicze.**

Zestaw kosztował 11 tys zł., kwota ta pochodzi z budżetu gminy Jedlicze.

Marta Gonet

ODPADY BĘDĄ WAŻONE

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 24 marca 2003 roku w sprawie szczegółowych wymagań dotyczących lokalizacji, budowy, eksploatacji i zamknięcia, jakim powinny odpowiadać poszczególne typy składowisk odpadów na składowisku odpadów w Jaszczwi pojawiła się waga, która umożliwia pomiar masy odpadów przyjmowanych na składowisko.

Na zakup i zamontowanie wagi został ogłoszony przetarg, który rozstrzygnięto 16 listopada br. Wygrała go firma Automatyka Serwis z Polic. Firma ta zobowiązała się do dostawy i montażu kompletnej wagi wraz ze sprzętem komputerowym i programem obsługi.

Całość kosztowała 67 tys. złotych.

Marta Gonet

Jeden świat - jedno przyrzeczenie

z Waldemarem Basakiem rozmawia Marta Gonet

Skąd zainteresowanie harcerstwem?

Zuchem, a potem harcerzem jestem od 1970 roku czyli już 35 lat. Początkowo byłem drużynowym w Lesku, uczestniczyłem we wszystkich obozach Bieszczady 40, za co od Wojewody otrzymałem medal Zasłużony Bieszczadom. Następnie w Liceum w Krośnie byłem w drużynie o specjalności spadochronowej. W okresie studiów i po studiach była przerwa i w trakcie odtwarzania harcerstwa w Jedliczu przeszedłem szkolenie dla drużynowych w Międzywodziu oraz kurs kadry kształcącej w Myczkowcach. Pozwoliło mi to nadrobić zaległości w wiedzy harcerskiej i instruktorskiej. Przez całe życie jestem związany ideowo z harcerstwem, staram się postępować zgodnie z Prawem Harcerskim.

Od kiedy możemy pochwalić się istnieniem zorganizowanego Harcerstwa w naszej gminie?

Na terenie gminy Jedlicze do początku lat 90 działa jeden z najprężniejszych Hufców na Podkarpaciu. Podjęto na szczeblu centralnym decyzje o wyprowadzaniu harcerstwa ze szkół, a budowania struktur w środowiskach wiejskich, dzielnicach miast, osiedlach oraz przy kościołach. Ta reforma doprowadziła do tego, że na terenie gminy pozostało kilka gromad zuchowych oraz działające jednak przy szkołach drużyny w Jaszczwi i Potoku.

W 2003 roku postanowiliśmy odtworzyć drużynę harcerską w Zespole Szkół Publicznych w Jedliczu. Prowadziłem ją wspólnie z druhną Mirosławą Głowacką. Zainteresowanie działalnością drużyny ze strony władz gminy, pomoc innych sponsorów doprowadziły do szybkiego rozwoju dzięki czemu w grudniu 2004 roku utworzyliśmy przy Zespole Szkół Szczep Harcerski zrzeszający dwie gromady zuchowe i dwie drużyny harcerskie.

Od października jest Pan Komendantem Związku Drużyn ZHP w Jedliczu. Jakie cele przyświecają waszej strukturze?

Podstawowym celem jest integracja gromad i drużyn z terenu gminy oraz wspieranie organizowanych przez nie imprez. Ponadto będziemy dbać o dobry wizerunek harcerstwa w środowisku i wspierać organizacje, organizując wypoczynek zimowy i letni - w czym wspiera nas Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Czym możecie się pochwalić?

Jako jedna z nielicznych organizacji prowadzimy wymianę zagraniczną oraz organizujemy swoje obozy szkoleniowe dla harcerzy. Takie formy są zarezerwowane dla Hufców lub Chorągwi harcerskich. W maju 2005 roku zorganizowaliśmy wymianę harcerzy z dziećmi z Kamieńca Podolskiego na Ukrainie i w sierpniu tego roku obóz harcerski dla 20 osób

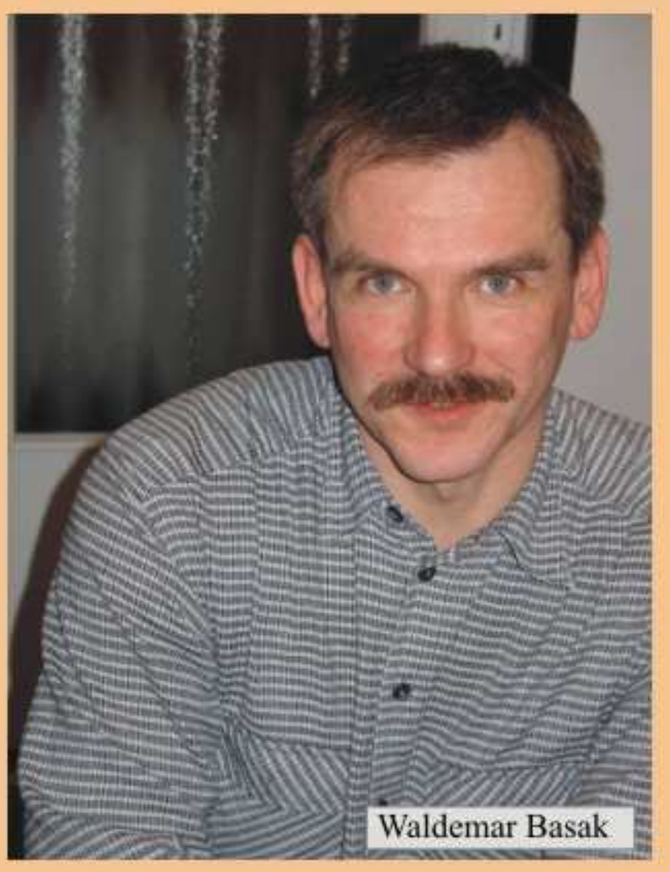
Waldemar Basak

w Myczkowcach, baza ZHP Berdo. W tej samej bazie na przełomie września i października zorganizowaliśmy szkolenie przybocznych i zastępowych. Przy naszym szczepie rozpoczął działalność Krąg Instruktorski skupiający 21 doświadczonych harcerzy. To wszystko doprowadziło do tego, że w październiku tego roku utworzyliśmy Gminną strukturę Harcerską pod nazwą Związek Drużyn Ziemi Jedlickiej. W uznaniu naszej działalności Komendant Hufca ZHP Krosno przyznał nam imię bohatera wojennego pochodzącego z Jedlicza kpt Stanisława Betleja. Uroczystość ta była połączona z pierwszą zorganizowaną przez nas na szczeblu regionalnym imprezą pod nazwą I Harcerski Halowy Turniej Piłki Nożnej. Dzięki współpracy ze Zbigniewem Sanockim Burmistrzem Gminy Jedlicze, który ufundował pierwsza nagrodę oraz umożliwił bezpłatne skorzystanie z hali widowiskowo - sportowej wzrosła ranga tego turnieju. Mam nadzieję, że imprez ta na stałe zostanie wpisana w kalendarz planów harcerskich.

Gdzie można kierować chętnych, którzy chcieliby włączyć się do wspólnoty harcerskiej?

W chwili obecnej działamy w szkołach w Potoku, Jedliczu, Moderówce i Jaszczwi i tam można kontaktować się drużynowymi. Osoby, które chciałby zakładać drużyny w innych placówkach powinny skontaktować się z Przewodniczącym Kręgu Instruktorskiego Markiem Świdrakiem - nr tel. 43- 52-118.

Jakie planuje pan podjąć działania w najbliższym okresie?

Hasłem związku na ten rok jest "Jeden świat - jedno przyrzeczenie". Realizujemy zadania związane z tym hasłem, które doprowadzą do odnowienia przyrzeczenia przez wszystkich skautów świata w tym samym czasie. 17-18 grudnia br. wybieramy się po odbiór Betlejemskiego Światła Pokoju do Zakopanego. Tam na Łysej Polanie odbierzemy światełko od słowackich skautów. Na terenie Gminy Jedlicze światło zostanie przekazane Burmistrzowi Gminy Jedlicze Zbigniewowi Sanockiemu oraz Proboszczowi ks. Prałatowi Stanisławowi Guzikowi. Od 20 grudnia będzie można pobrać światełko w budynku Urzędu Gminy w Jedliczu. Stało się to już tradycją przedświąteczną.

Korzystając z okazji chciałbym złożyć w imieniu harcerzy oraz własnym serdeczne życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia władzom i wszystkim mieszkańcom gminy oraz podziękować za życzliwość i wsparcie naszej organizacji. Dziękujemy, że tak życzliwie odbieracie nasze działania i deklarujemy, że również w przyszłości dołożymy wszelkich starań by organizowane przez nas akcje i imprezy spełniały oczekiwania mieszkańców.

Dziękuję za rozmowę.

Nadanie imienia Związkowi Drużyn Ziemi Jedlickiej oraz I Harcerski Halowy Turniej Piłki Nożnej

Dnia 10 grudnia 2005 Związek Drużyn Ziemi Jedlickiej przyjął imię kpt. Stanisława Betleja. Uroczystość odbyła się na hali GOSiR w Jedliczu. Brali w nim udział: zuchy, harcerki i harcerze ze Związku Drużyn, harcerze z Krosna, Łężan, Krościenka oraz zaproszeni goście m.in. pan burmistrz Zbigniew Sanocki, brat kpt. Betleja pan Bronisław Betlej oraz bratowa Bronisława Betlej, jedlicka poetka, dyrektorzy szkół, komendant Hufca Krosno hm Jan Omachel i rodzice. Wraz z członkami przybyłych drużyn wysłuchaliśmy wspomnień pani Betlej dotyczących naszego bohatera oraz jego życiorysu i poezji pani Bronisławy Betlej recytowanej przez harcerki i harcerzy 14 DH z Jedlicza.

Następnie po krótkim programie artystycznym odbył się I Harcerski Halowy Turniej Piłki Nożnej. Brały w nim udział:19 DH z Jaszczwi,12 DH z Potoka, 4 DH z Krosna,18 DH z Łężan,8 i 6 DH z Krościenka,13 DH z Krosna ,próbna DH z Moderówki i oczywiście 3 Szczep „Polanie" z Jedlicza .

Rozgrywki odbywały się z podziałem na drużyny męskie i żeńskie oraz na kategorie wiekowe. I tak wśród harcerek i harcerzy zwyciężyła reprezentacja 18 DH z Łężan, a z harcerzy starszych reprezentacja 8 DH z Krościenka. Pomiędzy meczami podziwialiśmy występy cheerleaderek z Jedlicza i Krościenka. Opiekę medyczną sprawowali harcerze z Harcerskiej Grupy Ratowniczej, a nad bezpieczeństwem i sprawnym przebiegiem imprezy czuwała komenda Związku Drużyn.

Natalia Surma

KONKURS PIOSENKI LUDOWEJ KOLĘD I PASTORAŁEK

XV Jubileuszowy Dziecięcy Konkurs Piosenki Ludowej Kolęd i Pastorałek odbył się 8 grudnia br w sali jedlickiego GOK-u.

W konkursie wzięło udział 34 dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów z terenu naszej gminy. Każdy z uczestników w myśl regulaminu zobowiązany był do wykonania solo lub w duecie dwóch dowolnych utworów:

obowiązkowo jednak jedna piosenka ludowa oraz kolęda lub pastorałka. Przyśpiewki musiały pochodzić z naszego regionu.

Jury w składzie Jan Subik - kierownik Kapeli Ludowej „Kamfinioki", Teresa Szewczyk - Dyrektor GOK, Krzysztof Karamus, Zofia Kędzierska i Gabriela Szmyd wyłoniło zwycięzców konkursu. W kategorii szkół podstawowych pierwsze

miejsce wyśpiewali sobie: Paweł Nikody z kl. I SP w Jaszczwi i Monika Szufnarowska z SP w Potoku. Drugie miejsce zajęła Martyna Woltman z SP w Jedliczu. Będą oni reprezentować gminę Jedlicze na Finale Konkursu w Krośnie.

W kategorii gimnazjum wygrała Marta Woźniak z Gimnazjum w Jedliczu. Drugie miejsce zajęła Marlena Szewczyk z Gimnazjum w Moderówce, a trzecie Damian Michniewski z Gimnazjum w Jedliczu. Wyróżniono także Monikę Majsiak z Gimnazjum w Moderówce. Oni również wystąpią przed publicznością w KDK w Krośnie.

Konkurs organizują Towarzystwo Miłośników Muzyki i Folkloru, KDK w Krośnie, Starostwo Powiatowe, Urząd Miejski, Koło Polskiego Związku Niewidomych, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Krośnie. Eliminacje do Finału organizował Gminny Ośrodek Kultury w Jedliczu.

Marta Gonet

PRAWDZIWY BYŁ TEN MIKOŁAJ!!!

Jest stary, ma chyba tysiąc lat. Ma długą siwą brodę. Jest fajny, bo daje prezenty. Zabrał nasz list i mówił, że go przeczytał. Nieraz zostawia prezenty pod choinką, a nieraz w butach...Kto? Oczywiście, że św. Mikołaj!!!!

Dzieci od kilku tygodni przygotowywały się do Mikołajek. Pisały listy, rozmawiały o tym, co chciałby dostać no i oczywiście składały uroczyste przyrzeczenia, że teraz to już będą grzeczne. Co rok to samo...rodzice dobrze znają ten schemat....

5 grudnia w sali jedlickiego GOK dzieci spotkały się ze swoim ulubionym świętym. Była zabawa, konkursy i tańce. Dobrze bawili się nawet rodzice, których Mikołaj i Kuchcik zaprosili do wspólnej zabawy. Kto nie był, niech żałuje... albo skorzysta z zaproszenia jedlickiego GOK za rok, bo Ci, którzy byli na pewno będą się takiego spotkania domagać!!! A rodzice za rok znowu będą egzekwować od swoich pociech dobre zachowanie, bo jak nie...to nie pójdziecie na zabawę z Mikołajem do GOK-u!

Marta Gonet

ŚWIĄTECZNE KONKURSY W GOK-U

Kolejny świąteczny konkurs plastyczny w Gminnym Ośrodku Kultury w Jedliczu cieszył się dużym zainteresowaniem.

Pierwsze miejsce w konkursie ,,Postacie do szopek", w którym wzięły udział 24 osoby, bezkonkurencyjnie zdobyły: Sylwia Jakubasz, Jolanta Bugiel, Anna Wojnar oraz Katarzyna Bukielska ze świetlicy w Długiem. Pod czujnym okiem p. Teresy Bolanowskiej wykonały przepiękne, oryginalne postacie z liści kukurydzy i siana. Nie zabrakło również prac z masy solnej, ciasta, masy papierowej.

Konkurs ,,Zimowy, świąteczny pejzaż zimowy" zgromadził 266 prac ze szkół w Dobieszynie, Potoku, Żarnowcu, Jedliczu, Piotrówce, Długiem, Moderówce, świetlic w Moderówce, Długiem, Chlebnej, Jedlicze-Borek.

Wykonane różnymi technikami, przy użyciu kleju, grysiku, cukru, waty, bibuły wzbogacały piękno i pomysłowość prac.

Teresa Szewczyk

KONCERT ANDRZEJKOWY

Tak jak lubią najbardziej - na koncercie - wielbiciele muzyki spędzili sobotni, Andrzejkowy wieczór (26.XI

br). Sala Rafinerii Nafty Jedlicze S.A po raz kolejny rozbrzmiewała taktami muzyki operetkowej i musicalowej.

Wystąpili artyści Gliwickiego Teatru Muzycznego: Anita Maszczyk - sopran, Wioletta Białk - sopran, Arkadiusz Dołęga - tenor, Grażyna Griner - akompaniament - Michał Musioł- tenor.

Koncert Andrzejkowy rozpoczął występ zespołu tanecznego „Szasee" działającego przy GOK, który prowadzi instruktor tańca Gabriela Szmyd.

Michała Musioła i Arkadiusza Dołęgę, dwóch tenorów można było usłyszeć między innymi w takich utworach jak; „Bocaccio" Franza von Suppe, „Ach kobietki" F.Lehara, „Arii Boniego" z „Księżniczki Czardasza" I. Kalmana, czy Kupletach Barinkaya z „Barona cygańskiego" J. Straussa. Sopranistki: Anita Maszczyk i Wioletta Białk z dużym wdziękiem wcieliły się w rolę **„Kotów" G. Rossiniego.** W ich wykonaniu pięknie zabrzmiała **„Barcelona" , „Garsoniera" *i „Barkarola"***. Niepowtarzalne wrażenie wywarło na publiczności ***„Nie żegnaj mnie Argentyno" z Evity Webbera*** zaśpiewane przez W. Białk.

W znanych i lubianych „Co się dzieje oszaleję", „Jak bal to bal", „Time to say goodbay" i „Usta milczą dusza śpiewa" wystąpili wszyscy razem, w refrenach również publiczność, która jak zwykle w Jedliczu wspaniale przyjęła artystów nie szczędząc im braw.

Artystom akompaniowała Grażyna Griner - znana pianistka GTM.

Koncert zorganizował Gminny Ośrodek Kultury w Jedliczu przy

współudziale finansowym Rafinerii Nafty „Jedlicze" S.A.

Nastrojowe oświetlenie było dziełem krośnieńskiego „Megatonu", scenografia - Zofii Kędzierskiej, a koncert prowadzili Teresa Szewczyk i Mariusz Zieliński.

Teresa Szewczyk

Wigilijne potrawy gminnych gospodyń

Wieczór wigilijny w Ośrodku Kultury w Jedliczu zaczął się kolędami i pastorałkami śpiewanymi przez dzieci i młodzież. Pięknie zabrzmiały „ Przybieżeli do Betlejem", „ Lulajże Jezuniu", ,,Świeć gwiazdeczko", „Pastuszkowie bracia mili " i „Witaj Jezu" w wykonaniu Agatki Gajdy z Jedlicza, Moniki Szufnarowskiej z Potoka, Pawła Nikody z Jaszczwi, Marty Woźniak i Damiana Michniewskiego z Gimnazjum w Jedliczu.

Pani Janina Zajdel ubrana w staropolski strój przybliżyła tradycyjne, często zapomniane, a może nawet nieznane przygotowania adwentowe i samą Wigilię. Wyposażona w różne instrumenty zaangażowała całą publiczność do śpiewania kolęd i pastorałek. Pani Stanisława Jędrusik zapoznała nas ze swoją twórczością - ciepłą i żartobliwą. Nie zabrakło również słów poezji i prozy p.Bronisławy Betlej.

Po modlitwie i błogosławieństwie ks. Prałata Stanisława Guzika, życzeniach i łamaniu opłatkiem mogliśmy popróbować wszelkich smakołyków pieczołowicie przygotowanych przez gospodynie z KGW w naszej gminie.

Wyśmienicie smakowała sałatka śledziowa, kutia i kulebiak z Jedlicza Borku.

Panie z Podniebyla częstowały kapustą z grzybami, KGW z Piotrówki przygotowały pierogi ze śliwkami, kompot z suszek, makowiec, pierniki, ciastka z dziurką oraz kapustę z grochem.

Gospodynie z Jedlicza - Męcinki częstowały pierogami ze śliwkami, kapustą z grzybami, żurem z grzybami i pstrągiem w galarecie, ciastem ze śliwkami, piernikiem i kulebiakiem.

Panie z Chlebnej przyniosły pierogi z razowej mąki z kaszą gryczaną, pierogi z kapustą i żurek z grzybami. Wszyscy, którzy mieli okazję skosztować gołąbków z kaszą przygotowanych przez gospodynie z Długiego będą długo pamiętać ich niepowtarzalny smak.

Jaszczew częstowała kapustą z grochem i grzybami oraz piernikiem ze smażonym serem i śliwkami, który bardzo smakował gościom.

Poręby serwowały pieczony chleb, kapustę z grochem i grzybami i ozdobne ciasteczka na choinkę, a gospodynie z Moderówki barszczem z uszkami i kilkupiętrowym plackiem.

Można też było spróbować barszczyku czerwonego z paluszkami z Żarnowca, pierogów z kapustą, piernika, makowca i ciasteczek. Panie z Potoka częstowały kapustą z fasolą, żurkiem z grzybami, kompotem z suszu, makowcem i piernikiem.

Wszystkie koła gospodyń - a było ich w tym roku 11 - otrzymały za prezentację tradycji wigilijnych pamiątkowe dyplomy i ozdoby świąteczne.

Tegorocznej Wigilii towarzyszyła tak miła atmosfera, że nikt nie śpieszył do domu - wszyscy chętnie kolędowali do późnego wieczora.

Teresa Szewczyk i Zofia Kędzierska

Akcja „MIŚ”

Nikt nie lubi podczas pobytu w szpitalu być sam, zwłaszcza podczas świąt. Najgorzej znoszą to maluchy i dlatego właśnie dla nich postanowiliśmy się przyłączyć do akcji „MIŚ”, której celem jest zbiórka zabawek dla dzieci.

Zabawki przekazaliśmy dzieciom, które przebywają w krośnieńskim szpitalu.

Zbieraliśmy wszystkie zabawki na tyle bezpieczne, by mogły się nimi bawić małe dzieci. Najbezpieczniejsze są maskotki i ich też mamy najwięcej, bo ponad 200 sztuk, poza tym posiadamy: lalki, gry planszowe, kolorowanki, bajki, klocki i puzzle. Ogólnie zebraliśmy 332 zabawki.

6 grudnia zebrane zabawki zostały przekazane na oddział dziecięcy szpitala wojewódzkiego w Krośnie oraz do zespołu karetek krośnieńskiego Pogotowia Ratunkowego. Zabawki, nie rozdane, przekazane zostaną pielęgniarkom na oddziale dziecięcym, które przekażą je dzieciom w późniejszym terminie, a reszta trafi na świetlicę oddziału dziecięcego w Szpitalu Wojewódzkim w Krośnie.

Głównymi organizatorami akcji są: Gimnazjum nr 5 w Krośnie, Harcerska Grupa Ratownicza Krosno, Harcerski Klub Ratownictwa i Maltańska Służba Medyczna-oddział Krosno. W naszej szkole akcję koordynowały: dh. Mirosława Głowacka, dh. Paulina Głowacka, dh. Sandra Sawko, dh. Elżbieta Kochanek i dh.Agata Gondela.

Na terenie gminy Jedlicze akcję zorganizował 3 Szczep "Polanie" działający przy Zespole Szkół Publicznych w Jedliczu. Mamy nadzieję, że akcja odniesie sukces i zostanie powtórzona za rok.

Komendant Szczepu
pwd. Mirosława Głowacka

19 grudnia br. dzieci z Przedszkola Sióstr Michalitek odwiedziły Urząd Gminy. Przy akompaniamencie gitary zaśpiewały kolędy, wręczyły świąteczne stroiki oraz złożyły władzom gminy bożonarodzeniowe życzenia. Burmistrz serdecznie podziękował i również życzył dzieciom, ich rodzicom, rodzeństwu i opiekunom zdrowych i spokojnych Świąt.

JEDEN ŚWIAT - - JEDNO ŚWIATŁO

Uroczyste przekazanie Światełka Betlejemskiego stało się już tradycją w naszej gminie. 19 grudnia br. z rąk Komendanta Związku Drużyn Ziemi Jedlickiej Waldemara Basaka Światełko odebrał Burmistrz Zbigniew Sanocki.

W tym roku przekazaniu Światełka towarzyszyło hasło „Jeden świat- Jedno światło" jest ono związane

z hasłem, które przyświeca wszystkim skautom „Jeden świat - jedno przyrzeczenie".

W dniach 17-18.XII na Łysej Polanie w Zakopanem jedliccy harcerze odebrali Światełko Betlejemskie od słowackich skautów. Każdy będzie sobie mógł pobrać płomyczek, który znajduje się w przygotowanym miejscu na I piętrze Urzędu Gminy w Jedliczu.

Marta Gonet

I ty możesz zostać Świętym Mikołajem

Dnia 6 grudnia 2005 r. w Zespole Szkół Publicznych w Jedliczu na świetlicy szkolnej o godz. 13^{00} św. Mikołaj rozdał młodszym dzieciom prezenty. Dzieci otrzymały drobne upominki i słodycze. Ta uroczystość mogła się odbyć dzięki temu, że wsparły nas osoby kierujące placówkami handlowymi na terenie Jedlicza: P. Prezes Irena Konopka - Gminna Spółdzielnia, P. Stanisław Syrek - sklep „Koniczynka”, P. Lucyna i Grzegorz Morzanowscy - sklep spożywczy, P. Małgorzata Lidwin - sklep wielobranżowy, P. Bożena i Sławomir Janocha - sklep spożywczy, P. Janusz Bożek - sklep „Groszek”, oraz rodzice uczniów Szkoły Podstawowej w Jedliczu

Wszystkim serdecznie dziękują kier. świetlicy Elżbieta Śniecikowska i pedagog szkolny Ewa Buczyńska

EWAKUACJA W SZKOLE W JASZCZWI

W Zespole Szkół w Jaszczwi odbyły się ćwiczenia dotyczące sprawnej ewakuacji uczniów w razie pożaru.

22 listopada 2005r. o godz. 9.20 rozległ się dźwięk trzech następujących po sobie dzwonków. W ten sposób rozpoczęła się próbna ewakuacja uczniów szkoły. Przyczyną był "pożar" w bibliotece szkolnej. W tym czasie obecnych w szkole było 14-nauczycieli i 167 uczniów. Od momentu włączenia sygnału alarmowego do momentu wyjścia z budynku szkoły ostatniej osoby upłynęło niespełna 7 minut. Tak dobry czas był zapewne efektem skutecznego przygotowania, które obejmowało przypomnienie uczniom planu ewakuacyjnego szkoły i zasad zachowania podczas alarmu.

W akcji uczestniczyła załoga Ochotniczej Straży Pożarnej z Jaszczwi, która sprawnie przeprowadziła symulację gaszenia pożaru oraz zaprezentowała pokaz swoich umiejętności.

Mieliśmy okazje obserwować jak strażacy ewakuują z piętra budynku szkolnego osobę uwięzioną przez pożar w pomieszczeniu biblioteki.

Koordynatorami akcji był dyrektor szkoły Bogdan Rzeźnik-Zubek oraz nauczycielka szkoły Agnieszka Próchnicka.

Bogdan Rzeźnik Zubek

UCZYLI SIĘ OD NAJLEPSZYCH

Uczniowie z Jaszczwi uczyli się jak pomóc chorym i poszkodowanym- zanim przyjedzie karetka. Uczyli się od najlepszych - od załogi karetki reanimacyjnej z Krosna.

W dniu 18 listopada 2005r. w Zespole Szkół - Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Jaszczwi gościła załoga karetki Pogotowia Ratunkowego w Krośnie. Celem wizyty tak nietypowych gości była prezentacja pracy lekarza, pielęgniarki, ratownika medycznego i kierowcy karetki oraz poznanie kilku podstawowych kroków pomocy przedmedycznej. Podczas spotkania uczniowie dowiedzieli się, w jakich okolicznościach i w jaki sposób należy wzywać pomoc do poszkodowanego.

Począwszy od numeru telefonu, poprzez szczegóły dotyczące opisu objawów, zdarzenia i miejsca, aż po czynności, jakie należy wykonać czekając na pomoc. Lekarz pogotowia **Jerzy Ślosarczyk** mocno zaakcentował znaczenie podstawowych czynności ratujących życie, jakie powinien wykonać każdy, aby pomóc poszkodowanemu. Część tych czynności była zaprezentowana na jednym z uczniów.

Wszyscy mieli okazję zobaczyć z bliska wyposażenie karetki i zapytać o jego konkretne zastosowanie. Każdy uczeń miał możliwość zadawać pytania dotyczące zarówno sprzętu, jak i charakteru pracy każdego z członków załogi karetki.

Karetka jadąca na sygnale jest pojazdem uprzywilejowanym i wymaga od każdego uczestnika ruchu drogowego właściwego zachowania. Przypomniał o tym kierowca karetki i odjeżdżając spod szkoły włączył na krótką chwilę sygnał świetlny i dźwiękowy, abyśmy o tym nie zapominali.

Bogdan Rzeźnik Zubek

POMOC ŻYWNOŚCIOWA DLA MIESZKANCÓW GMINY JEDLICZE

Od maja 2005r. do listopada 2005r. w Gminie Jedlicze realizowano Europejski Program Pomocy Żywnościowej „PEAD". Pomocą objęto 271 rodzin, które w ramach programu otrzymały 29.358 kg żywności.

Program ten funkcjonuje w krajach Unii Europejskiej. Celem programu jest walka z ubóstwem i niedożywieniem najuboższych grup społecznych poprzez przekazywanie żywności. W 2005r. do rozdysponowania było: mleko UHT, ryż, makaron, mąka, sery żółte i sery topione. Na terenie województwa podkarpackiego głównym koordynatorem programu jest Bank Żywności w Rzeszowie. W Gminie Jedlicze dystrybucją żywności zajmuje się Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Jedliczu przy współpracy z Ochotniczą Straż Pożarną w Długiem oraz Polskim Komitetem Pomocy Społecznej w Krośnie.

Realizacja programu była możliwa dzięki ogromnemu zaangażowaniu wielu osób i instytucji. Gorące podziękowania składam Panu Tadeuszowi Sanockiemu Prezesowi ZPTS Splast w Jedliczu za nieodpłatne udostępnienie wózka widłowego do rozładunku żywności w miesiącu maju oraz Panu Tadeuszowi Futyrze Prezesowi ZPRE w Jedliczu za bezpłatny transport żywności w miesiącu czerwcu. Za pracę przy realizacji programu dziękuję również Panu Józefowi Tuckiemu Prezesowi OSP w Długiem, wszystkim Sołtysom i Przewodniczącym Zarządów Osiedli w Gminie Jedlicze oraz wszystkim pracownikom Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jedliczu - powiedziała Irena Wilusz, Kierownik GOPS w Jedliczu.

Zostały zaplanowane działania z tego zakresu na rok następny - dodaje I. Wilusz. Do rozdysponowania będzie: mleko UHT, ryż, makaron, mąka, ser żółty, ser, topiony, cukier i kasza jęczmienna.

Renata Głowacka

SZKOLNY KONKURS POEZJI WSPÓŁCZESNEJ

Dnia 28 listopada 2005 roku w Zespole Szkół w Jaszczwi odbył się Szkolny Konkurs Poezji Współczesnej Autorstwa Bronisławy Betlej. Konkurs został przeprowadzony w dwóch kategoriach wiekowych: szkoła podstawowa: klasy V-VI (17 uczniów) oraz gimnazjum klasy I-III (15 uczniów). Celem konkursu było upowszechnianie kultury żywego słowa, rozbudzanie zainteresowania poezją oraz zapoznanie z twórczością rodzimych poetów.

Wykonawców oceniała komisja konkursowa w składzie: Pani Bronisława Betlej - poetka, Krystyna Bożek i Renata Stec - nauczycielki języka polskiego oraz dyrektor szkoły Bogdan Rzeźnik-Zubek.

Zwycięzcą konkursu w szkole podstawowej został Bartosz Kazalski, uczeń klasy V, otrzymał I miejsce za recytację utworu „Piwonia". Drugie miejsce przyznano Marcinowi Lidwinowi również uczniowi klasy V za prezentację utworu „Marzenie". Natomiast III miejsce przydzielono uczennicy klasy VI Agnieszce Nikody za recytacje wiersza „O kocie w czerwonych kwiatach".

W kategorii uczniów gimnazjum jury nagrodziło Dianę Twaróg uczennicę klasy II G przyznając I miejsce za utwór „ Echo Pierwszej Wojny Światowej". Drugie miejsce otrzymała również uczennica klasy II G Marlena Czekańska za wiersz „W ogrodzie spełnień", a trzecią lokatę przydzielono Adrianie Kogut uczennicy klasy III G za prezentację poezji „Tylko prawdziwi".

Bogdan Rzeźnik-Zubek

V GMINNY STRAŻACKI TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO

Strażacy z gminy Jedlicze ostatnią niedzielę listopada (27.XI) spędzili na sportowo. Wzięli udział w V Gminnym Strażackim Turnieju Tenisa Stołowego o puchar Burmistrza Gminy Jedlicze Zbigniewa Sanockiego.

W turnieju, który odbył się w Domu Ludowym w Długiem uczestniczyło 45 zawodników z 9 drużyn OSP: Jedlicza, Jaszczwi, Moderówki, Chlebnej, Poręb, Potoka, Piotrówki, Żarnowca i Długiego.

W klasyfikacji indywidualnej

I miejsce wywalczył Kamil Boruta z OSP w Żarnowcu, II miejsce zajął Krystian Krzysztyniak z OSP Żarnowiec , a III miejsce wywalczył Sławomir Patla z OSP Jaszczew.

W klasyfikacji drużynowej najlepsza okazała się ekipa z Jedlicza przed OSP Jaszczew i OSP Długie.

Zwycięzcy Turnieju otrzymali puchary i dyplomy ufundowane przez Burmistrza Gminy Jedlicze Zbigniewa Sanockiego. Nagrodę rzeczową za zajęcie I miejsca w rankingu po pięciu turniejach otrzymał Mateusz Godlewski z OSP w Żarnowcu.

Nagrodę specjalną dla najmłodszego uczestnika turnieju - 13 letniego Jakuba Nawrockiego z Jaszczwi ufundował komendant Miejski PSP w Krośnie mł. Bryg. Paweł Gaj.

Sędzią głównym zawodów był Marek Zaremba. Sędziami pomocniczymi byli: Marek Osoliński, Ewelina Zaremba, Jacek Janocha. Sędziami stołowymi: Bogdan Bytnar, Sebastian Kubacki, Przemysław Prętnik.

Organizatorem turnieju była OSP Długie.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się Zbigniew Sanocki Burmistrz Gminy Jedlicze, Piotr Rostek - Zastępca Burmistrza, Tadeusz Leśniak Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Jedliczu, Jan Kilar Prezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP w Krośnie, st. kpt Marek Rysz - przedstawiciel Komendy Miejskiej PSP w Krośnie, Józef Bożek Komendant Gminny Związku OSP RP w Jedliczu.

Zawodnicy w trakcie turnieju otrzymali poczęstunek ufundowany przez Zbigniewa Sanockiego Burmistrza Gminy Jedlicze.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania za pomoc w organizacji turnieju i wsparcie: Burmistrzowi Gminy Jedlicze, Komendantowi Miejskiemu PSP w Krośnie, GOSiR w Jedliczu i GOK w Jedliczu.

Józef Tucki

Dzień pełen wrażeń dla zuchów

Dnia 10 grudnia 2005 r. (sobota) 26 zuchów z 11 Gromady Zuchowej „LASKOWE ORZESZKI" z Jedlicza i 13 zuchów z 9 Gromady Zuchowej „SMERFY" z Potoka uczestniczyło w uroczystości nadania Związkowi Drużyn ZHP Ziemi Jedlickiej imienia kapitana Stanisława Betleja.

Po zakończeniu uroczystości zuchy pojechały na „Mikołajkowe Spotkanie Gromad Zuchowych" zorganizowane przez Hufiec Krosno. Impreza odbyła się w Szkole Podstawowej nr 14 w Krośnie. W trakcie spotkania zuchy wesoło bawiły się, uczestnicząc w „Turnieju Mikołajkowych Gier i Zabaw".

W konkursie na piosenkę 11.GZ „Laskowe Orzeszki" zajęła I miejsce, a w „Mikołajkowym Konkursie Majsterkowania" - miejsce II. Poza tym każda z uczestniczących drużyn otrzymała prezenty. Zuchy wróciły zmęczone, ale bardzo zadowolone, pełne wrażeń i bogatsze o nowe doświadczenia.

Jolanta Muzyka

Fotoreportaż z budowy szopki na jedlickim rynku

Wydawca i adres redakcji: URZĄD GMINY W JEDLICZU 38-460 Jedlicze, ul. Rynek 6 Tel. (0-13) 435 22 07, 435 21 18, fax (0-13) 435 20 25, e-mail: ug_jedlicze@pro.onet.pl
Redakcja: Redaktor Naczelny - Marta Gonet, współpraca - Mariusz Kasza. Nakład 2000 egz.
Przygotowanie do druku i druk: DRUKARNIA "JASŁO" Kosiba Sp. J., 38-200 Jasło, ul. Kasprowicza 6, tel. (0-13) 446 26 51, e-mail drukjas@karpaty.pl
REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO DOBORU I SKRACANIA PUBLIKOWANYCH INFORMACJI. MATERIAŁÓW NIE ZAMÓWIONYCH NIE ZWRACAMY.